



PIECZĘĆ BISKUPIA

JEGO EKSCIELENCJA

GARLAND F. BYERS, JR., J.D., D.D.

Biskup dla Narodów, z apostolskiego posłannictwa



Pieczęć jest osobistym znakiem Biskupa. Umieszcza się ją na jego listach, jego pismach i jego dokumentach, a stoi ona na czele tej posługi Ewangelii przez słowo pisane.

Własna pieczęć od dawna przynależy do urzędu biskupa. Od pierwszych wieków chrześcijanie pieczętowali sygnetami z symbolami chrześcijańskimi; Klemens Aleksandryjski, piszący około 200 r. n.e., radził wierzącym, aby na ich pieczęciach była „gołębica albo ryba, albo okręt pędzony wiatrem, albo lira muzyczna ... albo kotwica okrętowa”.¹ Do XII wieku stało się utrwaloną zwyczajem biskupów w całym Kościele posiadanie własnej pieczęci.² Taka pieczęć ukazuje w obrazach to, co dla biskupa najważniejsze, i przywodzi mu to na myśl przez cały czas jego posługi.

Tak jest i z tą pieczęcią. Każdy jej element ma dla Biskupa osobiste znaczenie w jego własnym powołaniu do Chrystusa. Kryje się za nią pewna historia; nie zostaje ona tu opowiedziana, lecz jest znana Biskupowi i należy do niego. Znaczenie każdego elementu przedstawiono poniżej wraz z Pismami, na których się opiera.

SPIS TREŚCI

[Złoty krzyż](#)

[Promień światła](#)

[Pismo Święte](#)

[Błyskawice](#)

[Smok](#)

[Glob](#)



ZŁOTY KRZYŻ

W środku pieczęci stoi krzyż Jezusa Chrystusa. To na nim On zatriumfował nad śmiercią i zdobył żywot wieczny dla wszystkich, którzy w Niego wierzą. Przez swoją mękę, ukrzyżowanie, śmierć i zmartwychwstanie spłacił dług grzechu, jaki człowiek był winien Bogu od upadku w ogrodzie Eden.

„Przetoż jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkich ludzi śmierć przysła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.”

Rz 5,12

„Który grzechy nasze na ciebie swoim zaniósł na drzewo, abyśmy obumarłszy grzechom sprawiedliwości żyli, którego sinością uzdrowieni jesteście.”

1 P 2,24

Krzyż jest znakiem tego zwycięstwa. Na nim Chrystus zmazał „on, który był przeciwko nam, cyrograf w ustawach zależący, który nam był przeciwny, ... przybiwszy go do krzyża; i złupiwszy księstwa i mocy, wiódł je na podziw, jawnie tryumfując z nich sam przez się” (Kol 2,14–15). Obietnicą krzyża jest życie bez końca: „**Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny**” (J 3,16).

Krzyż głosi również, że ci, którzy w Niego wierzą, już odnieśli to zwycięstwo:

„Gdzież jest, o śmierci! bodziec twój? Gdzież jest, piekło! zwycięstwo twoje?... Ale niech będą Bogu dzięki, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.”

1 Kor 15,55.57

Będą oni królować z Nim na wieki w Jego królestwie: „Jeśli cierpimy, z nim też królować będziemy” (2 Tm 2,12), oraz „królować będą na wieki wieków” (Ap 22,5).

Krzyż jest złoty, aby ukazać, że oczyszcza on chrześcijanina. Krew Jezusa jest jak ogień oczyszczający: „krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu” (1 J 1,7). Jak złoto oczyszcza się w ogniu, tak chrześcijanin zostaje oczyszczony od wszelkiego grzechu. O Panu napisano, że „on jest jako

ogień roztapiający, ... i będzie siedział roztapiając i wyczyszczając srebro, i oczyści syny Lewiego, i przepławi je jako złoto i jako srebro” (Ml 3,2–3).

Niekiedy chrześcijanie doznają prób i utrapień. Należy je postrzegać jako złoto doświadczane w ogniu, aby ci, którzy pozostają wierni krzyżowi, mieli żywot wieczny:

„W czym weselicie się teraz maluczko, (jeżeliż potrzeba) zasmuceni w rozmaitych pokusach, aby doświadczenie wiary waszej daleko droższe niż złoto, które ginie, którego jednak przez ogień doświadczają, znalezione było wam ku chwale i ku czci, i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa.”

1 P 1,6–7

„Gdyż on zna drogę moję; a będzie mi doświadczał, jako złoto wynijdę.”

Hi 23,10

Sam Pan radzi: „Radzę ci, abyś kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, abyś był bogaty” (Ap 3,18).

Wiernym obiecuje: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota” (Ap 2,10).



PROMIENIE ŚWIATŁA

Promienie światła jaśniejące zza krzyża oznaczają, że krzyż jest światłością świata. Pan powiedział: „**Jam jest światłość świata; kto mię naśladuje, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota**” (J 8,12).

Promienie oznaczają również, że ci, którzy idą za Chrystusem, są synami światłości. „**Póki światłość macie, wiercie w światłość, abyście byli synami światłości**” (J 12,36). „Wszyscy wy jesteście synowie światłości i synowie dnia; nie jesteśmy synowie nocy ani ciemności” (1 Tes 5,5). „Albowiemeście byli niekiedy ciemnością; aleście teraz światłością w Panu; chodźcież jako dziatki światłości” (Ef 5,8).

Chrześcijanie mają być lampą dla świata, każdy z nich promieniem tej światłości:

„Wy jesteście światłość świata, nie może się miasto ukryć na górze leżące. Ani zapalają świecy, i stawiają jej pod korzec, ale na świecznik, i świeci wszystkim, którzy są w domu. Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby uczynki wasze dobre widzieli, a chwalili ojca waszego, który jest w niebiesiech.”

Mt 5,14–16

Czynią to, przyjmując obecność Ducha Świętego i pozwalając, by Duch, który w nich jest, jaśniał przez ich życie. Wtedy z ich życia jaśnieje światło prawdy, a ich życie staje się ofiarą żywą: „Proszę was tedy, bracia! przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest rozumną służbę waszą” (Rz 12,1). Wówczas inni mogą patrzeć na chrześcijan i widzieć, że są oni inni, że są „bez nagany i szczeremi dziatkami Bożymi, nienaganionymi w pośrodku narodu złego i przewrotnego, między którymi świecicie jako światła na świecie” (Flp 2,15). Chrześcijanie są światłością świata, ponieważ idą za Światłością świata, za samym człowiekiem Jezusem, który jest Chrystusem.



PISMO ŚWIĘTE

Pismo Święte jest regułą i przewodnikiem wiary, nieomylnym słowem Bożym:

„Wszystko Pismo od Boga jest natchnione i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości; aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony.”

2 Tm 3,16–17

Zostało ono dane chrześcijaninowi, aby posługiwał się nim jak mieczem – „miecz Ducha, który jest słowo Boże” (Ef 6,17):

„Boć żywe jest słowo Boże i skuteczne, i przeraźliwsze nad wszelki miecz po obu stronach ostry, i przenikające aż do rozdzielenia i duszy, i ducha, i stawów, i szpików, i rozeznawające myśli i zdania serdeczne.”

Hbr 4,12

Tak władał nim sam Pan. Gdy Jezus został wyprowadzony na pustynię, „aby był kuszony od dyjabła”, na każdą pokusę odpowiadał słowem pisany:

- „Napisano: Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącym przez usta Boże.” (Mt 4,4)
- „Zasię napisano: Nie będziesz kusił Pana, Boga twego.” (Mt 4,7)
- „Pójdź precz, szatanie! albowiem napisano: Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz, i jemu samemu służyć będziesz.” (Mt 4,10)

Wtedy diabeł Go opuścił (Mt 4,11).

Pismo Święte jest miarą, według której chrześcijanin prowadzi swoje życie: „Słowo twe jest pochodnią nogą moim, a światłością ścieżce mojej” (Ps 119,105); „słowo twoje jest prawdą” (J 17,17). Trwa ono na wieki: „O Pani! słowo twoje trwa na wieki na niebie” (Ps 119,89); „Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą” (Mt 24,35).

Zapisuje ono po wszystkie czasy, jak wierzący może dostąpić żywota wiecznego: „Ale te są napisane, abyście wy wierzyli, że Jezus jest Chrystus, Syn Boży, a żebyście wierząc żywot mieli w imieniu jego” (J 20,31). I wysławia ono Boga oraz Jego jednorodzonego Syna, Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa: „Badajcież się Pism; boć się wam zda, że w nich żywot wieczny macie, a one są, które świadectwo wydają o mnie” (J 5,39).



BŁYSKAWICE

Strumień światła, które wychodzą z Pisma Świętego i oplatają smoka oraz świat, są błyskawicami. Wychodzą ze słowa Bożego i ranią smoka. Słowo Boże jest najpotężniejszą mocą we wszechświecie: „Izali słowo moje nie jest jako ogień? mówi Pan, i jako młot kruszący skałę?” (Jr 23,29). Pisma mówią o błyskawicach Pańskich wychodzących przeciwko Jego nieprzyjaciołom: „a błyskawicami gęstymi rozgromił ich” (Ps 18,15); „Zabłyśnij błyskawicą, a rozprosz ich; puść strzały twoje, a poraż ich” (Ps 144,6).

Gdy chrześcijanin wypowiada słowo Boże, sprawia to nieprzyjacielowi ból i uderza go jak błyskawica. Gdy Siedemdziesięciu powróciło, radując się, że „i dyjablić się nam poddają w imieniu twojem”, Pan odpowiedział:

„Widziałem szatana, jako błyskawicę z nieba spadającego. Oto wam daję moc, abyście deptali po węzach i po niedźwiadkach i po wszelkiej mocy nieprzyjacielskiej, a nic wam nie uszkodzi.”

Łk 10,18–19

Błyskawica uderza w samego smoka – to „wąż on starodawny, którego zowią dyjabłem i szatanem, który zwodzi wszystek okrąg świata” (Ap 12,9) – i uderza w tych, którzy za nim idą. Uderza w sferze duchowej, „albowiem nie mamy boju przeciwko krwi i ciału, ale przeciwko księstwom, przeciwko zwierzchnościom, przeciwko dzierzawcom świata ciemności wieku tego, przeciwko duchownym złościom, które są wysoko” (Ef 6,12), i na całym świecie, gdzie on działa. Tak też o świętych czytamy: „go oni zwyciężyli przez krew Baranka i przez słowa świadectwa swego” (Ap 12,11), i tak każdemu wierzącemu dana jest obietnica: „dajcie odpór dyjabłu, a uciecze od was” (Jk 4,7).



SMOK

Smok symbolizuje szatana, którego Pismo często nazywa smokiem: „I uchwycił smoka, węża onego starego, który jest dyjabł i szatan” (Ap 20,2).

Jest on owinięty wokół świata, ponieważ Pismo podaje, że jest on bogiem tego świata: „w których bóg świata tego oślepił zmysły, to jest w niewiernych, aby im nie świeciła światłość Ewangelii chwały Chrystusowej, który jest wyobrażeniem Bożem” (2 Kor 4,4). Pan nazwał go: „książę świata tego” (J 12,31), a apostoł Jan napisał, że „świat wszystek w złem położony jest” (1 J 5,19). Trzyma on ten upadły świat w stopniu daleko większym, niż chrześcijanin wie lub rozumie. Od upadku w ogrodzie Eden jego zły wpływ sięga wszystkiego, z czym chrześcijanin styka się dzień po dniu. Jest to ów książę, o którym Pismo mówi: „według książęcia, który ma władzę na powietrzu, ducha tego, który teraz jest skuteczny w synach niedowiarstwa” (Ef 2,2), a „przeciwnik wasz dyjabł, jako lew ryczący obchodzi, szukając kogo by pożarł” (1 P 5,8).

Smok wznosi się ku krzyżowi, aby ukazać jawne urąganie diabłu słowu Bożemu. Ukazuje to jego odrzucenie Boga, Jego Chrystusa i wszystkiego, co święte, oraz jego oczywisty zamiar sprzeciwiania się wszystkiemu, co Bóg wprowadził w ruch od początku czasu. Nade wszystko ukazuje to jego zamiar zniszczenia rodzaju ludzkiego, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże: „Stworzył tedy Bóg człowieka na wyobrażenie swoje; na wyobrażenie Boże stworzył go; mężczyznę i niewiastę stworzył je” (Rdz 1,27). O

nim Pan powiedział: „**onci był mężobójcą od początku i w prawdzie nie został, bo w nim prawdy nie masz**” (J 8,44). „I rozgniewał się smok na niewiastę, i poszedł, aby walczył z drugimi z nasienia jej, którzy zachowują przykazania Boże i mają świadectwo Jezusa Chrystusa” (Ap 12,17).

Trwa on w tym urąganiu wraz ze swym odstępczym zastępem i złymi ludźmi na świecie, którzy za nim idą, aż do chwili, gdy zostanie wrzucony w jezioro ognia wraz ze wszystkimi swoimi zwolennikami, jak zapisuje Księga Objawienia:

„A dyjabeł, który je zwodził, wrzucony jest w jezioro ognia i siarki, gdzie jest ona bestyja i fałszywy prorok; i będą męczeni we dnie i w nocy, na wieki wieków.”

Ap 20,10

„Idźcie ode mnie, przekłęci! w ogień wieczny, który zgotowany jest dyjabłu i Aniołom jego.”

Mt 25,41



GLOB

Glob ma swoje własne znaczenie, niezależne od smoka owiniętego wokół niego. Jest to ziemia, stworzenie Boże. Gdy Bóg ukończył swoje dzieło, „widział Bóg wszystko, co uczynił, a oto było bardzo dobre” (Rdz 1,31).

Ziemia została dana człowiekowi z Bożego nakazu:

„I błogosławił im Bóg, i rzekł do nich Bóg: Rozradzajcie się, i rozmnażajcie się, i napętniajcie ziemię; i czyńcie ją sobie poddaną; i panujcie nad rybami morskimi, i nad ptactwem niebieskim, i nad wszelkim zwierzem, który się rusza na ziemi.”

Rdz 1,28

„Niebios są niebios Pańskie; ale ziemię dał synom ludzkim.”

Ps 115,16

Człowiek utracił to panowanie, gdy w ogrodzie Eden okazał nieposłuszeństwo Bogu i zjadł z zakazanego owocu: „przekłéta będzie ziemia dla ciebie” (Rdz 3,17).

Chrystus nakazuje swoim naśladowcom być Mu posłusznymi: „**Jeśli mię miłujecie, przykazania moje zachowajcie**” (J 14,15). Posłał swoich apostołów do wszystkich narodów:

„Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego; ucząc je przestrzegać wszystkiego, com wam przykazał.”

Mt 28,19–20

Posłał ich, aby ten świat mógł zostać odkupiony i na nowo pojednany z Bogiem, a człowiek sprawował panowanie nad ziemią, jak Bóg pierwotnie zamierzył. Albowiem „i samo stworzenie będzie uwolnione z niewoli skażenia na wolność chwały dzieł Bożych” (Rz 8,21).

Mówi o tym Modlitwa Pańska: „**Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi**” (Mt 6,10). W tych słowach sam Jezus oznajmia, że Bóg chce, aby ziemia została przywrócona do porządku, który On pierwotnie zamierzył. Jej przywrócenie oznacza, że diabeł, szatan, został pokonany przez słowo Boże i przez ofiarę Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Wtedy „królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego, i królować będzie na wieki wieków” (Ap 11,15). Odkupieni powiedzą: „i królować będziemy na ziemi” (Ap 5,10).

Ten symbol na pieczęci przypomina każdemu chrześcijaninowi o obowiązku ujawniania królestwa Bożego na ziemi. Jezus głosił: „**Pokutujcie, albowiem się przybliżyło królestwo niebieskie**” (Mt 4,17), i posłał swoich uczniów, aby mówili: „**Przybliżyło się do was królestwo Boże**” (Łk 10,9). Gdzie jest obecny Jezus, tam obecne jest królestwo. Tak będzie w dniu Jego triumfu nad smokiem, gdy człowiek znów będzie sprawował panowanie nad ziemią, jak Bóg pierwotnie zamierzył.



BURZOWE CHMURY I WZBURZONE WODY

Burzowe chmury oznaczają wiatr, którym jest tu Duch Święty. Sam Pan przyrównał Ducha do wiatru: „**Wiatr, gdzie chce, wieje i głos jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie; także jest każdy, który się narodził z Ducha**” (J 3,8). W dniu Pięćdziesiątnicy Duch przyszedł jako „szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego” (Dz 2,2). Na początku „Duch Boży unaszał się nad wodami” (Rdz 1,2).

Gdy chrześcijanin posługuje się słowem Bożym, a błyskawica uderza w duchu w węża i jego zwolenników, Duch Święty porusza się jako święty wiatr i nawałnica. Ten ruch wstrząsa samymi wodami ziemi, albowiem

„głos Pański nad wodami; Bóg chwalebny wzbudza gromy, Pan nad wodami wielkimi” (Ps 29,3). Cała ziemia doznaje wpływu wiary wierzącego w słowo Boże i tego, że posługuje się nim jak mieczem. Gdy posługuje się nim właściwie, Duch Święty porusza się w chwale, mocy i panowaniu. Tak było w pierwotnym Kościele: „A gdy się oni modlili, zatrzęsęło się ono miejsce, na którym byli zgromadzeni, i napełnieni są wszyscy Duchem Świętym i mówili słowo Boże z bezpieczeństwem” (Dz 4,31).

Burzowe chmury i wzburzone wody odpowiadają chrześcijaninowi: temu, że posługuje się słowem Bożym, i temu, że wzywa Ducha Świętego w wierze w Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela naszego. Sam Pan „zgromił wiatr, i rzekł morzu: **Umilknij, a uśmierz się**. I przestał wiatr, a stało się wielkie uciszenie”, a Jego uczniowie pytali: „Któż wždy ten jest, że mu i wiatr i morze są posłuszne?” (Mk 4,39.41). Tę samą władzę obiecał tym, którzy wierzą:

„Bo zaprawdę powiadam wam, iż ktobykolwiek rzekł tej górze: Podnieś się, a rzuć się w morze, a nie wątpiłby w sercu swoim, leczby wierzył, że się stanie, co mówi, stanie się mu, cokolwiek rzecze.”

Mk 11,23

Tak więc, choć mówi się, że świat leży pod władzą diabła, słowo Boże triumfuje. Daje ono chrześcijaninowi władzę nad tym, co człowiek odstąpił szatanowi przy upadku w ogrodzie Eden. Przez słowo Boże, przez drogocenną krew i ofiarę Jezusa Chrystusa oraz przez Jego władzę wierzący zostaje przywrócony na należne mu miejsce. Gdy wypowiada Boże słowo Pisma, odpowiada sama ziemia, a Duch Święty jest sprawcą tej odpowiedzi. Duch daje moc modlitwie chrześcijanina: „tenże Duch przyczynia się za nami wzdychaniem niewymownym” (Rz 8,26). Duch daje też moc jego rozkazom w Duchu, nawet nad tym, co zostało utracone – tak wielka jest chwała Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela naszego: **„Jeżeli o co będziecie prosić w imieniu mojem, ja uczynię”** (J 14,14).

Pismo zapisuje własne słowa Pana: **„Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi”** (Mt 28,18). Ci, którzy wierzą w Chrystusa, uzyskują dostęp do tej mocy przez drogocenną krew Baranka i przez swoją wiarę w Niego.



BARWY: BŁĘKITNE POLE I ŻŁOTA BORDIURA

Błękitne pole to niebo. Od początku człowiek, mówiąc do Boga, spoglądał w górę, ku niebu: „Do ciebie oczy moje podnoszę, który mieszkasz w niebie” (Ps 123,1). Pan nauczył swoich uczniów modlić się: „**Ojcie nasz, któryś jest w niebieszech! Święć się imię twoje**” (Mt 6,9).

Błękit oznacza sfery niebieskie, do których chrześcijanin wstępuje w modlitwie i błaganiu. Jest to miejsce tronu Bożego: „Tak mówi Pan: Niebo jest stolicą moją, a ziemia podnóżkiem nóg moich” (Iz 66,1). Tron ten jest dla chrześcijanina niewidzialny i niepoznawalny, a jednak spogląda on ku niemu w wierze przez Chrystusa Jezusa, „bo przez wiarę chodzimy, a nie przez widzenie” (2 Kor 5,7). Przystępuje on „z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego” (Hbr 4,16).

„Rzeczy tajemne należą Panu, Bogu naszemu, a jawne nam i synom naszym aż na wieki” (Pwt 29,29). Człowiekowi dano wiedzę wystarczającą, by zapewnić sobie zbawienie. Przychodzi ona przez pisane słowo Pisma Świętego – „Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie” (2 Tm 3,15). Przychodzi również przez pouczenie, naukę i przykład Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.

Gdy chrześcijanin wznosi swoje serce w modlitwie, wstępuje ono do nieba, w błękit oznaczający sfery niebieskie: „Podnieśmy serca i ręce nasze w niebo do Boga” (Lm 3,41). „Niech będzie przyjemna modlitwa moja, jako kadzidło przed obliczem twoim, a podnoszenie rąk moich jako ofiara wieczorna” (Ps 141,2). „I wstąpił dym kadzenia z modlitwami świętych z ręki Anioła przed obliczność Bożą” (Ap 8,4).

Żłota bordiura mówi o oczyszczeniu chrześcijanina, jak przedstawiono wyżej przy złotym krzyżu. Wiara w Jezusa Chrystusa i w moc Jego krwi jest ogniem oczyszczającym, który oczyszcza człowieka, jak złoto oczyszcza się w ogniu. „I wwiodę i onę trzecią część do ognia, a wypławię je jako pławią srebro, a doświadczać ich będę, jako doświadczały złota; każdy będzie wzywał imienia mego, a Ja go wysłucham” (Za 13,9). Złoto oznacza tu oczyszczonego chrześcijanina, który w pełni wierzy i ufa Jezusowi Chrystusowi, „Król królów i Pan panów” (Ap 19,16).



NAPIS

Wokół bordiury biegnie napis „GARLAND F. BYERS, JR. ✠ EPISCOPUS”. Imię oznacza pieczęć jako własną pieczęć Biskupa. *Episcopus* to łacińskie słowo oznaczające biskupa. Pochodzi ono od greckiego

episkopos, „nadzorca”, słowa, którego użył święty Paweł, gdy napominał starszych z Efezu:

„Pilnujcież tedy samych siebie i wszystkiej trzody, w której was Duch Święty postanowił biskupami, abyście paśli zbór Boży, którego nabył przez własną krew.”

Dz 20,28

Imię i tytuł razem oznaczają, że Biskup bierze udział w duchowym boju, który toczy się codziennie:

„Albowiem broń żołnierstwa naszego nie jest cielesna, ale z Boga jest, mocna ku zburzeniu miejsc obronnych” (2 Kor 10,4). Jest on członkiem rządu Bożego, konsekrowanym na urząd biskupa i zobowiązanym do głoszenia prawdziwej nauki, a nie do milczenia. Albowiem „biskup ma być bez nagany, jako szafarz Boży, ... trzymający się onej wiernej mowy, która jest według nauki, iżby też mógł napominać nauką zdrową i tych, którzy się sprzeciwiają, przekonywać” (Tt 1,7.9).

Milczenie byłoby poczytane za grzech: „Przetoż, kto umie dobrze czynić, a nie czyni, grzech ma” (Jk 4,17). Pan ostrzegł stróża, który widzi nadchodzący miecz, a nie zatrąbi w trąbę: „krwi jego z ręki onego stróża szukać będę” (Ez 33,6). Święty Paweł powiedział: „biada mnie, jeźlibym Ewangelii nie opowiadał” (1 Kor 9,16).

Napis przywodzi na myśl przypowieść o talentach (Mt 25,14–30). Pewien pan przed podróżą powierzył swoje dobra sługom, a dwaj z nich obracali nimi i podwoili to, co otrzymali. Każdemu z nich pan powiedział: „**To dobrze, sługo dobry i wierny! nad małym byłeś wiernym, nad wielom cię postanowię; wnijdź do radości pana twego**” (Mt 25,21). Trzeci ukrył swój talent w ziemi, a pan odpowiedział mu: „**Sługo zły i gnuśny!**” (Mt 25,26). Przypowieść przypomina Biskupowi o jego uroczystym zobowiązaniu:

- by głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa tak, jak ją rozumie;
- by stać po stronie tego, co słuszne i sprawiedliwe w oczach Bożych; i
- by być dobrym i wiernym sługą Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.

Biskup nie wie, dlaczego został powołany. Wie tylko, że został powołany, i już sam ten fakt nadaje mu władzę i odpowiedzialność. „**Nie wyście mnie obrali, alem ja was obrał; i postanowiłem, abyście wyszli i przynieśli owoc, a owoc wasz aby trwał**” (J 15,16). „Albowiem darów swoich i wezwania Bóg nie żałuje” (Rz 11,29). Od tych, którym wiele dano, wiele się wymaga: „**a od każdego, komu wiele dano, wiele się od niego upominać będą**” (Łk 12,48).

Małe krzyże umieszczone przy imieniu Biskupa i przy słowie *Episcopus* oznaczają, że jest on biskupem krzyża, biskupem w Kościele Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Ukazują one, jak zarówno jego imię, jak i jego urząd pozostają w odniesieniu do Chrystusa. „Ale ja, nie daj Boże, abym się miał chlubić, tylko w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego mi jest świat ukrzyżowany, a ja światu” (Ga 6,14). Biskup winien wierność Chrystusowi i Bogu ponad wszystko. Krzyże oznaczają to posłuszeństwo, które należy się jedynie Bogu:

„Kto chce za mną iść, niech zaprze samego siebie, a niech bierze krzyż swój na każdy dzień, i naśladuje mnie.”

Łk 9,23

„Nikt nie może dwom panom służyć.”

Mt 6,24

„Więcej trzeba słuchać Boga, niż ludzi.”

Dz 5,29



DEWIZA

Dewiza *Euntes in Mundum Universum*, „Idąc na wszystkie światy”, umieszczona jest w złocie pieczęci. Jest umieszczona w złocie, ponieważ Biskup, prawomocnie konsekrowany, został oczyszczony ogniem Ducha Świętego i przyjął święcenia. Święcenia te nakładają teraz na niego odpowiedzialność za szerzenie Ewangelii daleko większą niż ta, którą nosił wcześniej. Ogień ten rozpala się na nowo przy każdej czynności sakramentalnej, którą sprawuje. Jak pisał święty Paweł do Tymoteusza: „przypominam ci, abyś wzniecał dar Boży, który w tobie jest przez włożenie rąk moich” (2 Tm 1,6).

Słowa te są nakazem apostołów i ich następców, biskupów. Są one własnym poleceniem Chrystusa:

„Idąc na wszystkie światy, każcie Ewangelię wszystkiemu stworzeniu.”

Mk 16,15

Słowo Boże i Ewangelia Jezusa Chrystusa mają być głoszone i udostępniane wszystkim narodom świata: „I będzie kazana ta Ewangelia królestwa po wszystkich świecie, na świadectwo wszystkim narodom” (Mt

24,14). Dlatego Biskup nosi tytuł Biskupa dla Narodów. Nakaz Chrystusa z Mk 16,15 zobowiązuje każdego powołanego do Jego służby, aby szedł na cały świat i głosił Ewangelię każdemu stworzeniu.

W minionych wiekach oznaczało to fizyczną obecność: podróżowanie, wychodzenie i szerzenie słowa Bożego. W obecnym wieku oznacza to dla Biskupa także pisanie i publikowanie słowa Bożego i prawdziwej nauki oraz udostępnianie ich w sieci World Wide Web, aby wszystkie narody mogły je czytać, jeśli zechcą. „Napisz widzenie, a napisz rzetelnie na tablicach, aby je prędko czytelnik przeczytał” (Ha 2,2). „A jako usłyszają bez kaznodziei?” (Rz 10,14).

Przyjęcie słowa Bożego i Jezusa Chrystusa jest osobistym wyborem i nie wolno go nikomu narzucać. „Obierzcież sobie dziś, komu byście służyli” (Joz 24,15). „A kto chce, niech bierze wodę żywota darmo” (Ap 22,17). Pan mówi: „Kto szkodzi, niech jeszcze szkodzi; a kto jest plugawy, niech jeszcze będzie plugawszy; a kto jest sprawiedliwy, niech się jeszcze usprawiedliwi; a kto święty, niech jeszcze będzie poświęcony” (Ap 22,11).

Dziełem i zadaniem Biskupa jest przedstawianie słowa Bożego i Ewangelii Jezusa Chrystusa zarówno wierzącym, jak i niewierzącym. U wierzącego wiara może zostać na nowo rozpalona, umocniona i ugruntowana, jak Pan polecił Piotrowi: „a ty niekiedy nawróciwszy się, utwierdzaj braci twoich” (Łk 22,32). Niewierzącego może to doprowadzić do wiary w Jezusa Chrystusa, Pana i Króla, „wiara tedy jest z słuchania, a słuchanie przez słowo Boże” (Rz 10,17).



PRZYPISY

¹ Klemens Aleksandryjski, *Wychowawca* (Paidagogos), ks. 3, rozdz. 11.

² *Encyclopædia Britannica*, s.v. „sigillography”.



Euntes in Mundum Universum: „Idąc na wszystkie świat” (Mk 16,15, Biblia Gdańska).